

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 77

Z KRAKOWA DNIA 24 WRZESNIA 1823 ROKU WE SRODE:

Z Warszawy d. 16 Września.

NN. Wielcy Xiążęta opuścili dnia 14 b. m. stolicę tutejszą. J. C. M. Wielki Xiąże Konstanty wraz z Wielkim Xięciem Michałem udali się do Brześcia Litewskiego, a J. C. M. Wielki Xiąże Mikołaj do Zamościa.

Donieśliśmy już dawniej o odkryciu band złodzieiów w lasach Sto-Krzyżskich, w Obwodzie Opatowskim; tudzież o przedsięwziętej na nich obławie. Nie wysledzono dotąd żadnego zbrodniarza; lecz znaleziono pod wsią Lechowem w lesie najgęściejszym legowisko, dowodzące niezawodnie ich pobytu tamże; dostrzeżono nadto ognisko dosyć znaczne, przy którym znajdowało się wiele kości, zapewne z pokradzionego włościanom bydła, zkąd można się domyslać, że włoczęgów może być znaczniejsza liczba niżeli w początkach mniemano. Mieszkańcy okolic tamtejszych twierdzą, że jedna banda włoczęgów jest znana pod nazwiskiem jej herszta Szweda, włościanina wsi Lechowa, obwinionego o różne przestępstwa i przed sprawiedliwością karzącą ukrywającego się, który nawet może mieć związek z włościanami wsi Lechowa

śmiałących ich wysledzenie; druga zaś banda, w lesie pod wsią Olszownicą, zostawać ma pod hersztem Marcinem Gaiewskim, byłym doboszem, do której należą Tomasz Jakubowski i Marcin Urban, włościanie wsi Wronowie; także z włościanami tamiecznemi mają być w związku. — Ścisleysze śledztwo tej okoliczności zostało przedsięwzięte.

Z Berlina d. 9 Września.

Jedna z Gazet tutejszych podaje następujący opis obrzędu przy wyborze Papieża: — "Skoro tylko Papież rozstanie się z tym światem, oznajmią ten smutny wypadek ogłosem wielkiego dzwonu na Kapitolu; wystrzałami z dział w zamku S. Anioła; i wypuszczeniem na wolność osób znajdujących się w więzieniach Rzymu. Kardynał będący tajnym Podkomorzym Papieża, obcemuie tymczasowie zarząd interesów publicznych; donosi listem okólnym bawiącym za granicą Kardynałom o zgonie Naczelnika Kościoła, i wzywa ich, aby na wybór nowego Papieża do Rzymu przybyli. Dla wykonania tej elekcji urządzają w pałacu Papieżkim Conclave. Jest to szereg pokoiów; z których każdy Kardynał ma

dwa na swoje potrzeby. Każdy z tych pokoiów jest 22 stóp długi i 20 szeroki, zieloną lub fioletową jedwabną materią wybitą, i ma u góry wyżej niż rosły człowiek dosięgnąć może, średniej wielkości okno, którem światło dzienne dochodzi, lecz nie wolno niem wyglądać lub co podawać. — W pokoju pobocznym mieści się orszak Kardynała, to jest znakomity i taki człowiek świecki i wyższy duchowny, gdyż służącym przystęp jest zabroniony. Kardynałowie krwi Xiążęcey, lub bardzo w latach podeszli, mogą mieć trzech takich towarzyszków. — Dwunastego dnia po śmierci Papieża, wszyscy przytomni w Rzymie Kardynałowie udają się do kościoła S. Piotra, i słuchają mszy, w czasie której śpiewają pieśń *Veni Creator* i. t. d. (przyjdź duchu Święty,) poczem następuje stosowne kazanie o powinności sumiennego wyboru. Wyшедszy z kościoła, udają się w processyi parami do Watykanu, gdzie każdy wchodzi do swojej celi. Równie w Rzymie zamieszkali, jak z zagranicy przybyli Kardynałowie losują o cele, na których zewnątrz strony drzwi, wymalowany jest herb w niej mieszkającego. Gdy każdy wejdzie do swojego pokoju, nie tylko drzwi od niego, ale nadto przystęp do wszystkich pokoiów jest zewnątrz zamknięty. — Klucze oddają Gubernatorowi i Marszałkowi Conclave. Obadwaj ci urzędnicy są wybierani przez kolegium Kardynałów. Bez ich pozwolenia nikt wnieść lub wyieść nie może. Potrawy bywają Kardynałom przynoszone w koszykach z ich pałaców. — Ponieważ Kardynałowie zabronione sobie mają prawem, przystąpienie do wyboru Papieża, bez poprzed-

niego przybycia Kardynałów zagranicznych, którzy zjeżdżając z Portugalii, Hiszpanii i Francyi, tak prędko do Rzymu przybyć nie mogą, przeto zgromadzić się we 12 dni po zgonie Papieża do Conclave. Jeżeli który z nich zachoruje, dozwalają mu przeprowadzić się do swego mieszkania, ale już zabronione mu jest wnieść do Conclave, ani do wyboru Papieża należeć nie może. Gdy przystępują do wyboru, każdy z Kardynałów każe na kartce zapisać przez swego Sekretarza imię proponowanej osoby na dostojność Papieża. Kartkę tę znosi Sekretarz do Kaplicy Syxtusowej, graniczącej z Conclave, i wrzuca do stojącego na ołtarzu srebrnego kielicha. Gdy wszystkie kartki są już wrzucone, wybrani na ten cel dwaj Kardynałowie odczytują głośno imiona i zapisują je w protokół. Ktokolwiek ma być wybrany Papieżem potrzebuje za sobą mieć dwie trzecie głosów. Jeżeli po kilkakrotnem powtórzeniu, nikt za sobą nie ma dostatecznej liczby głosów, wezwani są znowu Kardynałowie do podania innych Kandydatów, a wtedy ten, który we dwóch wotowaniach najwięcej ma głosów, obrany bywa Papieżem. Jeżeli zaś i tym sposobem okoliczność się nie załatwi, przystępują do trzeciego rodzaju wyboru, co się następującym odbywa sposobem: Ci Kardynałowie, którzy, jak się z protokołu okazało, najwięcej głosów za sobą mają, wychodzą w jednymże czasie, ze swoich pokoiów i postępując wzdłuż kurytarza, wołają głośno: N. N. jest Papieżem. Nie jeden z Kardynałów słysząc to głośne wołanie, iakoby przez natchnienie wymówi imię usłyszane, a natenczas ten jest obrany Papieżem, któ-

tego imię nawięcej razy jest powtórzone. Jeżeli zaś i ten sposób nie jest dostatecznym, wtedy przystępują do głosowania przez kartki; lecz ten tryb wyboru przedłuża Conclave na czas znaczny. Cesarz Austriacki, Król Francuzki i Hiszpański, przed wyborem Papieża, mają prawo do tej godności przedstawić jednego z Kardynałów, lecz powinni o tem zawiadomić Kollegium Kardynałów, przed nastąpnym wyborem. Gdy się wybór ukonczy, pytaią Papieża pod jakim imieniem chce władać, a skoro imię wybierze, niosą go w krześle z poręczami na ramionach na balkon wychodzący na plac S. Piotra, ukazują go zgromadzonemu ludowi, a najstarszy Kardynał Dyakon, imię jego ogłasza. W tydzień później wkładają na czoło jego potrójną Papieżką koronę (Tiarę), jednakże ta koronacja ważną jest tylko dla Papieża, uważanego za doczesnego władcę. „

Z Lizbony d. 15 Sierpnia.

Gdy d. 11 b. m. przybył tu Ambassador Francuzki Hr. Neuville, został z swojego okrętu na galerze Królewskiej na brzeg wysadzony, i w Dworskich powozach, które na niego czekały przy okrzykach ludu: niech żyje Król! Francuzki! zalechał tymczasowo do mieszkania Jeneralnego konsula Francuzkiego Lesseps. Aże Król jest w tej chwili słaby, nie mógł zatem Ambassador mieć dotąd publicznego posłuchania.

Z Madrytu d. 2 Września.

Podług doniesień, które Rząd z Kadyksu odebrał, Rodzina Królewska znajdowała się do 27 Sierpnia w dobrym zdrowiu. Niezmierne mnóstwo ludu cisnęło się dla widzenia Króla, gdy prze-

jeżdżał się niedawno. Słychać się tylko dał okrzyk: niech żyje Król! bez dodatku: konstytucyjny. Jak tylko Gubernator Valdes dowiedział się o tem, rozkazał woysku przeciw ludowi postąpić; ale szczęściem jeden tylko chłopiec w tym natłoku zagnieciony został. Rząd rewolucyjny już dogorywa, i wielkie summy, które z najbogatszych bankierów i kupców wymoc może, jest wszystkim, co jeszcze uczynić zdoła, ale też przez to pomnoży powszechne nieukontentowanie. Do tego przydać potrzeba niedostatek wody do picia, która tam jest dwa razy droższa od wina; słona woda z studzien na wyspie Leon wznieca niebezpieczne choroby, a żołnierze oprócz niej nie mają innego napoju.

Do uchwały swej, ażeby kupiciele dóbr duchownych zwrócili je dawnym posiadaczom, dodała jeszcze Rejencya; iż lubo z trzymać mogą tegoroczni urodzaj jako własność, zapłacić jednak powinni duchownym dzierżawny czynsz, dziesięcinę i inne należące im się dainy.

Gdy w prowincyi Walencyi panuje spokojność, rozkazał Rząd Jenerałowi Sampire udć się do Estramadury.

Przy człowieku schwytanym pod murami Figueras znaleziono list (lecz nie piszą od kogo) do Gubernatora twierdzy, w którym zalecono mu jest, iż jeśli do 25 Sierpnia nie odbierze żadnego doniesienia od woyska i posiłku lub rozkazu, wolno mu iak chce postąpić.

Stosownie do uchwały Rejencyi nie-szkańcy Saragossy należący do świętego hufca, który d. 5 Stycznia dzielnie odparł Bessieres, traktowanemi być mają iako ochotnicy milicyi.

W mieysce chorego Ministra wojen-

go, Marszałka polnego San Juan, powierzyła Rejencyia tymczasowo ten wydział jednemu z Naczelników kancelaryi tego ministerstwa, P. Vassallo.

Doniesienia o konstytucyjnych wojskach w Estramadurze okazały się teraz zmyśłone. Oromna dywizya, która pod dowodcami Castel-los-Rios i Lopez Banos osadzić miała Madryt, składa się zaledwo z 300 ludzi. Weszli oni do Talaveyra de la Reyna, ale nie bawili tam tylko kilka godzin; teraz uchodzą i trudno, aby ucieść mogli przed ścigającymi ich kolumnami.

Z Mataro d. 1 Września.

Dokładniejsze doniesienia, które o potyczkach pod Tarragoną odbieramy, przekonywają na nowo o waleczności Francuzów. Marszałek Moncey znajdował się ustawicznie w środku ognia i wystawiał się na największe niebezpieczeństwo; artylerya nasza wiele nieprzyjacielowi szkodziła.

Za porozumieniem się o mało d. 26 Sierpnia nie opanowano twierdzy Tarragony, i jedynie przez niezręczność i niechęć trzech Hiszpańskich officerów ten plan niedoszedł.

Dwie wycieczki osady Tarragony odparte zostały; nieprzyjaciel utracił wiele ludzi, a Baron Eroles dwóch znakomych officerów. Tarragona pewnie się wkrótce podda.

Z obozu pod St. Sebastian d. 27 Sierpnia.

D. 22 od godziny 5 z południa do nocy wystrzelono do nas z twierdzy 101 razy z dział; ale nikt nie był zabity, tylko kilka chat na przedmieściu San Martin zburzonych zostało.

Z St. Sebastian często do naszych straży przychodzą zbiegi; ale że niegadają się ich zeznania, przeto przedsięwzięte zostały względem nich ostrożności środki.

Dwie zbroyne nasze galery zabrały wyszły z St. Sebastian podbrzeżny statek, na którym znajdowało się 3 officerów, 45 żołnierzy i kilku mieszkańców miasta. Naczelný Jenerał Hr. Ricard oznaymił wojskom w dziennym rozkazie o tym zaborze.

O granic Hiszpańskich d. 1 Września.

Xze Hohenlohe wydał z głównej swej kwatery Vittoria pod d. 11 Sierpnia odezwę, w której wzywa konstytucyjnych Hiszpanów, aby owarcie wyrzekli się swoich błędów, a royalistów, aby swej zemsty, iakkolwiek jest słuszną, zaulechali, o przeszłości zapomnieli i myśleli tylko o przyszłości, &c.

Jenerał Bourmont ogłasza pod d. 18 Sierpnia Intendentom 4 prowincyy Andaluzyi względem 1go artykułu wydanego w Anduiar wyroku: „ iż przecen nie jest wcale wstrzymana sprawiedliwość 1) ponieważ nie tycze się zwykłych przestępstw, których rozpoznanie w całej zupełności do sądów należy, 2) ponieważ opieka wyroku rozciąga się tylko do osób uwięzionych za same polityczne mniemania, ale nie za czyny. „

Z Perpignan d. 27 Sierpnia.

Wyborowa kompania 5go pułku, która w Cerdagne stała i tu powróciła, odebrała onegdaj rozkaz udania się do Jlle.

Wczoray rozeszła się pogłoska, iż osada Urgelska zniosła dwa bataliony wojska wiary.

Z Bajony d. 30 Sierpnia.

Głoszą, że woyska Quesady i Bes-sieres udały się z Madrytu z wielkim po-
śpiechem do Andaluzyi.

Wielu zakonników opuścili Madryt,
dla rozpoczęcia w różnych prowincyach
politycznych misyy.

Należy tu 3 brygi, dla zawiezienia
4 kompanii artyleryi do Andaluzyi, któ-
re zasłaniają z Królewskie galery.

Z Paryża d. 6 Września.

Król pracował wczoray z P. Villele, u
którego zebrali się dziś Ministrowie.

Jenerał porucznik Puthod, dowodca
14tey dywizyi, miał prywatne posłucha-
nie u J. K. Mci.

Nuncyusz Papiezki, Arcybiskup Ni-
sibe, oddał J. K. Mci list od Świętego
Kollegium donoszący o śmierci Oyca S.
Piusa VII.

Kardynałowie Clermont - Tonnere i
de la Fare przejechali d. 2 b. m. w swej
podróży do Rzymu przez Lion.

Pułkownik Freuler, naczelnik puł-
ku Szwajcarskiego tegoż nazwiska, od-
dał się i P. Riaz otrzymał ten pułk.

Podług telegraficznego z Tulonu do-
niesienia okręt wojenny S. Tróycy po-
prowadzi z Marselii 20 kupieckich okrę-
tów aż do Madeira, a okręt Lamproie
płynie do Marselii dla prowadzenia ztam-
tąd innych okrętów do Neapolu i Le-
wantu.

Pułkownik Espinay wynalazł szcze-
gólnie wygodne fuzye i składane piki
dla jazdy.

Od zaprowadzenia wolności druku
w Brazyli wychodzi codziennie w Rio-
Janeiro 2 gazet.

Patron i Doktor prawa Jourdan u-

dać się [za pomocą Ministra sprawiedli-
wości powtórnie do Anglii, dla zgłębie-
nia przepisów Angielskiego prawa i przy-
patrzenia się postępowaniu sądów, aże-
by co może być użytecznem we Fran-
cyi zaprowadzić.

Dla bombardowania Kadyxu znajdu-
je się [przygotowanych 42 działowych
łodzi, 10 bombardierskich galer i 6 stat-
ków haubicami osadzonych.

Jm daley woysko nasze do poł-
dniowey Hiszpanii postępuje, tem bar-
dziej pośpieszają tam zbiegli lub wygna-
ni z Francyi zdrajcy, a zwłaszcza
wspólnicy Bertona, Nantil, Caussin i
Texier, tudzież uszli z Francyi Jenera-
łowie Allemand, Baudenc urt. &c. któ-
rzy schronili się do Gibraltaru, dla
wzniesienia na nowo rewolucyi.

Niedawno wyszły z portu St. Seba-
stian kuter Active, który wpadł w ręce
naszych okrętów, przeznaczony był do
Londynu i wioził listy do tamtejszego
Posła Stanów, Admirała Jabat, i wielu
kupców Londyńskich, i miał starać się
przywieść z Anglii ammunicyą i pie-
niądze na zakupienie żywności. Kapi-
tan tego kutra użyty do tego był przez
Dowódcę opasującego korpusu, ponie-
waż pragnął dowiedzieć się przez nie-
go co się w twierdzy działo.

Miany za śmiertelnie chorego kon-
stytucyyny Jenerał Mina odprawił d. 20
Sierpnia na placu przed twierdzą z rocio-
tysięczną osadą Barcelony w oczach o-
pasującego naszego woyska mustę. Za-
brany w Francuzką niewolą prywatny
Sekretarz Miny Aldes użyty był przez
Marszałka Moncey do nakłonienia kon-
stytucyynego Gubernatora Seu Urgel do
poddania tej twierdzy; ale powrócił z

niczem. Marszałek, iak twierdzą, kazał jeszcze Gubernatorowi inne uczynić propozycje i pragnął, aby przysłał do niego z twierdzy sztabowego offiera, z którym mogłby się ustnie umówić. Stósownie do tego wezwania przybył z twierdzy, w towarzystwie offiera Francuzkiego, Hr. Linati, ale i to drugie usiłowanie do nakłonienia Gubernatora do poddania twierdzy było bezskuteczne. Hr. Linati oświadczyć miał na propozycyją uznania Rejencyi, że do tego niema upoważnienia, naywięcej mógłby zezwolić na zawieszenie kroków nieprzyacielskich, które trwały mogło aż do zawarcia pokoju z Hiszpanią, czego mógłby Gubernator pewnie doczekać, ponieważ ma podostatkami żywności na 12 miesięcy. D. 23 Sierpnia podobne propozycje z strony naszej uczynione zostały konstytucyjnemu dowodcy w Figueras, lecz także bezskutecznie.

Na mocy układu między Marszałkiem Moncey i Jenerałem Mina nastąpiła wymiana officerów.

Konstytucyyny Jenerał Zajas uciekł z Malagi na okręt, a Riego objął po nim nad woyskiem dowodztwo.

— D. 3. —

Warownia Trocadero przed Kadyxem została d. 31 Sierpnia z naywiększym zaszczytem woyska naszego w oczach J. Królewickieskiej Mci Xcia Angouleme zdobytą. Nieprzyiciel miał 150 ludzi zabitych i 250 ranionych. Osada, którą zabraliśmy w niewolę, składała się z 900 ludzi, a wały osadzone były 50 działami. Strata nasza nie wynosiła iak 100 ludzi.

Wzięcie tej warowni, na którym, podług wszystkich doniesień, tak wiele

zależało i w przygotowaniach do iey zdocycia tyle wystawiał się Xze Angouleme, iż obok niego kula zabiła woltżera, otworzy teraz drogę do zupełnego podbicia Kadyxu, dla tego z niecierpliwością oczekujemy dalszych w tej mierze szczegółów. Rozchodzi się już nawet wieść, iż pod Kadyx przybył z Gibraltaru Angielski okręt pod poselską banderą i przez flotę Francuzką, którą pozdrowił, wolno przepuszczony został. Kapitan tego okrętu wysiadł w towarzystwie sekretarza na ląd i kazał się zaprowadzić do Xcia Jeneralissim. Teraz zapewniają, iż sekretarz ten wysłany był przez Posła P. A' Court, dla ofiarowania z strony Anglii pośrednictwa względem poddania się Kadyxu. Lecz Xze Angouleme miał odpowiedzieć, iż czas, który do układów oznaczył, już upłynął. Skoro to w Kadyxie wiadomem zostanie i nie ustaną z strony Francyi kroki nieprzyacielskie, tedy wewnątrz Kadyxu nastąpić może powstanie ludu, które wnet zakończy sprawę konstytucjonistów.

W dzienniku Goniec Francuzki bezimienny rzekomo oczny świadek podać pod wielką wątpliwość bombardowanie Kadyxu. Mówi bowiem: Trocadero, które oblegające woysko grozi opanować szturmem jest wyspą. Jeżeli się uda zdobyć ją, potrzeba zaraz po niej zdobyć warownią Matagorda, do czego potrzeba nowych natężeń. Posiadając nawet i te warownię jeszcze woysko oblegające znajdować się będzie o 12,000 stop od wałów Kadyxkich, a w takiej odległości trudnem nader jest bombardowanie. Pod Napolconem woysko Francuzkie posiadało oba wzmiankowane punk-

ta, Trocadero i Matagorda, a przecież bomby jego nie miastu szkodzić niemo-gły. — Z takiegoż powodu (dodał dziennik Goniec) niezaraz jeszcze pod-da się Tarragona. Osada tej twierdzy zrobiła niedawno wycieczkę w 5000 piechoty i 250 jazdy, która wprawdzie odpartą została, ale pod Bonapartem Tarragona tyle zatrudniła Marszałka Su-chet, iż teraz o prędkim się jej poddaniu wcale myśleć niemożna. Złożenie do-wództwa przez dowodzącego zamknię-ciem Kadyxu od morza Admirala Hame-lin w tak stanowczej chwili, sprawiło powszechne zadziwienie i nie jest do wy-iaśnienia. Niektórzy sądzą, iż widząc niepodobieństwo bombardowania Kadyxu z strony morza, wołał raczej oddalić się. Monitor zaś przypisuje jego odda-lenie się skołatanemu zdrowiu i dodaje iż Xzc Angouleme odwiedził go d. 22 Sierpnia na admirałskim okręcie Kolos, śniadał u niego i okazał mu publicznie swoje ukontentowania i przychyłność. Mianowany na jego miejscu dowodzą floty przed Kadyxem Baron Dupere słu-żył nigdy razem z nim w Indjach.

W skutku zawartej z Jenerałem Bal-lasteros umowy, oddał także konstitu-cyyny Dowódca zamek Penas de San Pe-dro, wraz z osadą pod rozkazy Jenerala Morilla. W korpusie pod rozkazami Ballasterosa znajdują się jeszcze bunto-wnicy, którzy nie są kontenci z zawar-tej przez ich Naczelnika kapitulacji; i tak Pułkownik Borrena chciał formalne zrobić powstanie; lecz Ballasteros stanął przed frontem i nicustraszenność jego, z iaką okazał się przed buntownikami, zapobiegła umowionemu powstaniu. O-puszczeni od swych stronników Pułko-

wnik Borrena i dwóch innych podobnie zagorzałych niższych officerów oddaliłi się potem od korpusu, w czym nie do-znali przeszkody, a żołnierze udali się do oznaczonego stanowiska. Z tem wszyskiem pomiędzy i konstytucyynemi woyskowemi znajduje się wielu, którzy nie chcą się Rejencyi poddać. Z osady Koruny Jenerałowie Campilo i Jaureguy (zwany el Pastor) i 40 innych officerów woleli raczej dać się do Francyi iako jeńcy woieni odprowadzić, niżeli pod-dać się Rejencyi. Poiedyncze zbrojne ku-py pokazują się w różnych okolicach, i iakkolwiek przykre jest położenie Sta-nów powstają nawet nowe. Ostatnie świeżo na plac boiu wyszłe pod rozka-zami Castro snują się między Vierzo, Barros i Pinegra, Morskie pod brzegami Koruny, a pod rozkazami Abbate de Bano w okolicach Cabrere. Zapalczy-wość istniejących jeszcze konstytucy-nych woysk przeciw rojalistom, okazuje się naybardziej w tenczas gdy przyydzie do potyczki, w której obok Francuzów walczą rojaliści, iż z większą wście-łością rzucają się na rojalistów niż na Francuzów.

Kartagena i Alikante tak mało zwa-żały na wezwanie Ballasterosa, aby się poddały, iż nawet wysłańcom do wa-tów zbliżyć się nie dozwoliły i pism od nich nie odebrały.

Z Galicyi nadeszły tu znowu po-myślnie doniesienia. Z Orense wyruszy-ły konstytucyynne woyska i szło o ich dognanie, aby nie uszły. Dokonał te-go Jenerał Marguerie pod Gallejos de Camp. Zabierał się do uderzenia na nie, lecz nadbiegł od nich wysłańiec, jednak propozycye jego nie były przyjęte. W

króćce nadesłano drugiego i zawarta została kapitulacyia, mocą której Jenerałowie Vigo i Resello, Brygadier Palarea, 4 pułkowników, 6 podpułkowników, 140 officerów wszelkich stopniów, 1264 podofficerów i żołnierzy poddali się w wojenną niewolą i mają być do Francyi zaprowadzonymi. Oprócz chorągwi pułku Burgos dostało się w moc naszą wiele broni, prochu i kassa wojenna z 29,060 Fr. — Zabranie w niewolą korpusu Palarea zapewnia spokojność Galicyi i mała tylko liczba Francuzów pozostanie w tej prowincyi.

Z Stambułu d. 25 Sierpnia.

Dziś rano znany za granicą z ostatnich politycznych układów z Portą, Czanić Effendy, złożony został z swego urzędu Czausz-Baschi (Marszałek państwa.) Nagłe to postanowienie Sultana sprawiło tu wielkie wrażenie. Czanić Effendy uważany był jako nayoświecześniejszy, nayuczeńszy, i naydoświadczeńszy z Ministrów Porty, ale razem ostry i nieugięty w wszystkich naradach o te rażniejszym położeniu rzeczy. Gdy nadszedł czas, iż dotychczasowe układy z sprzymierzonymi Mocarstwami dojść muszą do zamierzonego celu, przeto oddalenie Czanić Effendego uważane jest iako wstępny do tego krok, i publikum spodziewa się wkróćce przywrócenia przyjacielskich stosunków między Portą i wszystkiemi Europejskiemi Mocarstwami.

Pokój z Persyją podpisany został d. 15 Lipca w Erzerum i mianowany przy Dworze Perskim Posłem Reszyb Effendy

odjechał ztąd 12 b. m. z iego zatwierdzeniem. Warunki pokoju nie są jeszcze ogłoszone; ale podług wiarygodney wiadomości, stan rzeczy przed wojną służył do niego za podstawę, i obustronne zdobycze zwrócone i dawne granice przywrócone zostały.

Doniesienia o działaniach wojennych przeciw powstańcom tak są zagatkowe, wątpliwe i z sobą sprzeczne, iż niepodobna nawet ich treści udzielić. W ogóle mamy jednak powód do wierzenia, iż zamierzone przedsięwzięcie przeciw Morei przez rozmaite przeszkody zniweczone zostało. Powstanie mieszkańców gór południowej Tessalii, a zwłaszcza powiatu Agrafy, i czynne ich wspieranie przez rozmaite powstańców Korpusy, zatrudnia aż nadto woyska Tureckie przed międzymorzem Koryntskiem, ażeby tentować mogły przeprawy do Morei; z tego nawet powodu flotta Kapitana Baszy, której głównem przeznaczeniem być się zdać dopomóżenie i zaślania tey przeprawy, stać musi nieczynną przed Patras i Missolongi — Na Negreponcie i nad odnogą Volo wyparli niedawno Turcy powstańców z dotychczasowych ich stanowisk; korzyść, której Ministrowie Porty wielkie znaczenie zdają się nadać. Lecz zato ponieść mieli przy Salona znaczną stratę. — Wszystkie jednak pojedyncze korzyści nie są wcale stanowiącemi; i jeżeli tegoroczna kampania nie zarządzi innego wypadku, tedy położenie rzeczy w woyskowym względzie pozostanie jeszcze na długo zagatkowem. (Z *Dost. Austr.*)

Zyczących trzymać *Gazetę Krakowską* od 1go Października 1823 r. uprasza *Redakcyia o wczesne się zgłaszanie.*

DODATEK

DO N^{ro} 77.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 24 WRZESNIA 1823 ROKU WE SRODE.

Z Londynu d. 6 Września.

Xże Wellington powrócił we wtorek z swej podróży do Niderlandów do Dowru i udał się zaraz do Londynu.

Zrobiony w Sheerness (hrabstwie Kent) nowy wodny basin został dzisiaj w obecności Lordów admirałcy i Królewica Xcia Klarencyi otworzony; liniowy okręt Howe o 130 działach wszedł najpierwszy do niego i dane na nim było wielkie śniadanie.

W porcie Dublińskim urządzona teraz została na okręcie śpiwająca kaplica dla służby Bożej dla matkow.

Onegdajsza gazeta Times umieściła następujący artykuł: Z Madrytu nadeszły tu doniesienia do 27 a z Puerto Santa Maria d. 23 Sierpnia. Ze Xże Angouleme przed niejakim czasem posłał do Króla Ferdynanda VII. list, w którym pod pewnemi warunkami proponował zawrzeć pokój z narodem Hiszpańskim; donieśliśmy dawniej, a teraz donieść możemy jak te propozycje przyjęto. Zapewniono nas, że Król Ferdynand własną ręką odpisał na powyższy list, co mu zapewne który z Ministrów poddyktował, i że ten odpis jest najmocniejszem z pism, które podczas teraż-

niejszy wojny z tegoż wypłynęły źródła. Król zapewnia na wstępie listu, że jest wolny, i jeżeli w swej wolności doznał jakowego ograniczenia, tedy to zaszło jedynie od najazdu jego kraju pod pozostem wydobycia go z niewoli. Potem mówi, że Xżę Angouleme, Król i Rząd Francuzki, jako podnietciciele wojny, odpowiedni są potomości za przelaną i przelać się mogącą krew, iako też za wszystkie ściagnione na Hiszpanią nieszczęścia i cierpienia. Na końcu odwołuje się do pośrednictwa Anglii, ażeby tak Francya iako i Hiszpania uratowanemi bydz mogły od grożących im klęsk. List ten był d. 22go Sierpnia przez Króla napisany i tego dnia dostał się do obozu Francuzkiego.

Kadyx (wyraża gazeta Goniec) znajduje się oczywiście w ogromniejszym stanie obrony, niż nam go Francuzkie doniesienia opisują.

Przybyły tu d. 2 b m. z śródziemnego morza pocztowy statek wiozł z Gibraltaru listy do Kadyxu i miał ztamtąd inne do Anglii przywieść. Lecz krążące Francuzkie okręty strzelały do niego i przymusiły go późno już, w wieczór zarzucić w zatoce Rota przed admira-

okretem kotwice. Nazajutrz pytali się Francuzi kapitana, dla czego zgwałcić chciał zamknięcie? Ten odwołał się do swej instrukcyi i że nie postrzegł zamknięcia. Został nakoniec z wszystkimi listami wolno puszczony. — Na początku Sierpnia podług listów z Kadyxu weszło tam za pomocą mocnego wiatru wschodniego kilkanaście okrętów, pomiędzy którymi jeden z darem pieniędzy rządowi od mieszkańców Kuby. 48 działowych szalup Hiszpańskich krążyło naówczas przed Kadyxem. — Mały Hiszpański statek z żywnością, który tam chciał wnieść, ścigany przez Francuzkie okręty, schronił się pod brzeg, gdzie te nie mogły dożyć, ani go wystrzałami dosięgnąć, ale wysłały dla zabrania go swe łodzie. W tej atoli chwili wyszło z Kadyxu, z którego wałów przypatrywał się lud temu widokowi, kilkanaście działowych łodzi, którem udało się odpędzić Francuzkie i lud największą z tego okazał radość.

Fregata Active odplynęła z Plimut d. 28 z. m. z zapieczetowanemi rozkazami, i słyhać że jest do Kadyxu przeznaczoną.

Listy z Liwerpoolu donoszą, iż pocztowy Angielski statek Xże Brazylii, przymuszony był w Guaiquil do przewiezienia części woyska, które Kolumbijska posła Peruwianom w posiłku. Kapitanowi jego odjęto dowództwo, ale Rząd Kolumbijski zaręczył za okręt aż do jego powrotu,

Do g. spody Loyds nadeszło doniesienie, iż okręt Francuzki Gustaw w drodze z St. Domingo do Hawru przez Korsarza Hiszpańskiego Tatar zabrany i do Ten-

ryffy zaprowadzony został. Wartość tego okrętu, wraz z ładunkiem kawy, farbiarskiego drzewa, i t. d. podają do 500,000 Fr.

Na wyprawę Amerykańską, którą pod rozkazami Jenerała Ashley wysłana została na odkrycia w zachodniej stronie północnej Ameryki wzdłuż brzegu rzeki Missonri, uderzyło około 600 Indianów zwanych Ricarce, którzy dopiero po krwawej walce, ponieważ Angielskimi fuzyjami byli uzbrojeni, do ustępu zmuszonymi być mogli. Amerykanie mieli 12 ludzi zabitych i 11 ranionych.

Gazeta Meksykańska pod d. 27 Czerwca donosi, że zostający jeszcze w buncie przeciw rządowi Jenerał Santa Anna zjechał się z Jenerałem Aurraco w Jaral, ale gdy się nie ugodzono, ostatni odjechał do woysk swoich w powiecie Pardo, gdzie Santa uderzył na niego i pobił. Woyska Santa Anny wykrzyknąć go potem miały Cesarzem Antonim iwszym.

Z Tryestu d. 25 Sierpnia.

Przezłożone ofiary wielu małych Greków wyść miała na morze Grecką flotą tak piękna i liczna, jakiej jeszcze na Peloponesie niewidziano.

Z Augsburga d. 6 Września.

Tutejsza Gazeta powszechna donosi, iż N. Cesarz Austriacki d. 18 b. m. przedsięwzieć podróż do Czernowic, dla widzenia się z Wysokim swoim Przyjacielem i Sprzymierzeńcem N. Cesarzem Alexandrem.

Od brzegów Menu d. 10 Września.

Jarmarki Moguncki i Frankfortski

bardzo źle tą razą idą. Kupców bardzo mało się znajduje i z braku konkurencji prędko ukończą swoje czynności.

Była Królowa Szwedzka Fryderyka wyjechała z letniego swojego mieszkania przy Baden z synem swoim Gustawym do Szwajcaryi.

Kr. Pruski nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister, Jeneral porucznik Zastrow, przybył d. 2 b. m. do Nimfemburga, dla proszenia NN. Królestwa Bawarskich o rękę Królowy Elżbiety (trzeciej córki NN. Królestwa) dla J. Królewicowskiej Mei Następcy tronu Pruskiego, na co NN. Królestwo troskliwie o uszczęśliwienie swych dzieci i kontenci z połączenia obu Królewskich Domów, zezwolił.

Dnia 22 i 23 Września 1823 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 15	12 —
— Zyta	8 —	7 —	6 15	— —
— Jęczmienia	7 —	6 15	6 —	— —
— Owsa	4 —	3 18	— —	— —
— Jagiel	16 —	15 —	— —	— —
— Grochu	8 —	7 15	— —	— —
— Rzepaku	16 —	15 —	— —	— —

W Gdańsku dnia 12 Września.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	do Złp. 520	do 680.
Zyta	— — 230	— 280.
Jęczmienia	— — 240	— 260.
Owsa	— — 180	— 200.
Grochu	— — —	— —

!Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 22 Września.

Czer:Zł:Holli:monetą Courant	Złp. 20 gr. 10
— detto Cesarzski	— 20 — —
Fryd. Pruskie	— 35 — —
Louidr	— 37 — —
200 frankówki	— 33 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	— 226 — —
Złoty ryński Szajami	— 1 — 22

LOTERIA KRAIOWA.

W 52 Ciągnienu d. 24 Września r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

56. 90. 63. 57 67.

Przyszle 53 Ciągnienu dnia 1 Października r. b. przypada.

UW I A D O M I E N I E.

Michał Stachowicz Art: Mal: i Nauczyciel Rysunków w Liceum Krakowskim S. Barbary, przeniósł swe mieszkanie od 20 Września r. b. z ulicy Floryjańskiej w Grodzką pod L. 199 na drugie piętro.

D O N I E S I E N I A.

Komornik Sądowy uwiadomia niniejszym Szanowną publiczność — Ze dni 7 Października r. b. 1823 o godzinie 9 ranney a o 3 z południa w Krakowie przy Ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 27. to jest: w Kancellaryi podpisanego sprzedane będą w drodze Eksekucyi Sądowej różne Kosztowności jako to: bindy perł mi wysadzane, pierścionki brylantowe, perły, srebra różne i. t. p. Które stosownie do przepisów prawa Handlo: pod L. 496. na widok publiczny są wystawione. Zycząc sobie zaliczyć powyższe kosztowności zaopatrzeni w gotowe pieniądze Courant na oznaczonym miejscu i czasie znajdować się zechcą.

Jarzyński Kom. Sąd.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Rzpłtey Krakowskiej, do publiczney wiadomości podaje, iż Dom z Materiału drewnianego na Kleparzu przy Krakowie w Gminie VII. pod L. popisową 82 stojący P. Kazimierza Bielińskiego Obywatela Krakowskiego i Maryanny Małżonków dziedzicznej, pomiędzy Sasieckimi Domami z iedney, Franciszka Sucharskiego, z drugiej strony Starościны Olbromskiej z izb pięciu i Ogrodu składający się leżący przez publiczną Licytacją sprzedany zostanie; a to na żądanie Star: Berka Neübergera Dystylatora Wódek i Likierów na Kazimierzu przy Krakowie w Domu własnym pod L. 107 mieszkającego prawem pokonywającego, na satysfakcją Summy 2,105 Złp. z mocy ugody Sądu Pokoju Powiatu i Miasta Krakowa Wydziału I. pomiędzy Star: Berkiem Neübergerem z iednev, a Kazimierzem Bielińskim i Maryanną Małżonkami z drugiej strony dnia 17 Grudnia 1811 nastąpiłoy, prowizyi po 5 od sta od uchybionego terminu płacenia, i kosztach prawnych, tudzież Wyroków ocznych Igo Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 15 Października 1812 r. 2go Sądu Appellacyynego Rzpłtey Krakowskiej d. 10 Stycznia 1818 r. zapadłych przysądzoney. — Zaięcie tey nieruchomości uskutecznione zostało, przez Sądowego Komornika Jacka Kaweckiego d. 2 Października r. b. 1820 r. — Kopie tego zaięcia stósownie do przepisów prawa przez Wóźnego Piotra Reling Wóytowi Gminy VII. W. M. Krakowa, tudzież Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. d. 2go Października 1820 doręczone zostały; tenże Protokół zaw Księgi Hipoteczne W. M. Krakowa i iego Okręgu Voluminie III. w Księgi zaięciów na karcie 27 pod N. 4 dnia 3 Października 1820. — Zaś w Kancellaryi Pisarza Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu w podobną Księgę nieruchomości Voluminie II. od karty 563 do karty 567 pod d. 14 Października 1820 r. w pisany, o czem Debenci Małżonkowie Bielińscy Aktem pod dniem 16 t. m. i f. wręczonym uwiadomieni zostali. —

Lokatorowie w tym; Domu znajduią się: 1) Jan Chmielowski. — 2) Szymon Rayski. — 3) Agnieszka Kikulinusowa.

Sprzedarz Domu tego przez Licytacją popierać będzie Adam Ekielski Adwokat Trybunałów W. M. Krak. w Krakowie przy Rynku pod L. 263 mieszkający.

Pierwsza publikacyia sprzedarzy Domu tego warunków d. 22 L stopada 1820 r. odbyła się, następne termina podług Art: 702 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. Instancyi Rzpłtey Krakowskiej nastąpiły.

Po odbyciu trzy razy publikacyi warunków Licytacji tyczących się sprzedarzy Domu wyżej wyrażonego według Art: 700 i 702 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem, ceną położoną została z strony popierającego sprzedarz Domu tegoż w Summie 2105. Termin względem przysądzenia przygotowywającego wspomnianego Domu oznaczony został na dzień 30 Stycznia 1821 roku. — Następnie Wyrokiem ocznym d. 27 Września r. z. 1821 zapadłym Detaxacyia Domu na sprzedarz wystawionego do d. 12 Listopada r. t. pod prekluzyją oznaczoną została, gdy zaś debenci Bielińscy temu wyrokami zadosyć nieuczynili pod d. 26 Sierpnia r. b. nastąpił wyrok zaoczni prekluzyję robienia Detaxacyi ogłaszający. Przeto takoważ Licytacyia przygotowana na Audyencyi Sądowej d. 2go Października r. b. 1823 r. o godzinie 10 ranney w Trybunale I. Inst: odbyć się. a to za Summę 2105 Złp. w dobrej srebrney monecie, którą popierający Star: Berek Neüberger iako Wyrokiem ustanowioną do sprzedarzy kładzie. — W Krakowie d. 26 Sierpnia 1823 r.

Kuliczkowski, Pisarz.